



Kilkadziesiąt tysięcy związkowców z Polski i z całej Europy manifestowało w sobotę 17 września we Wrocławiu protestując przeciwko antypracowniczym rozwiązaniom w polityce gospodarczej rządów państw Unii Europejskiej. W demonstracji wzięło udział ponad 400 członków Solidarności Regionu Śląska Opolskiego. Część tarasy manifestacji przeszli z nami koledzy z niemieckiej centrali związków zawodowych DGB z Poczdamu, którzy od lat współpracują z Opolską Solidarnością.



Związkowcy z Solidarności, OPZZ, Forum Związków Zawodowych oraz członkowie delegacji związkowych z całej Europy przez kilka godzin manifestowali na ulicach Wrocławia. 17 września we Wrocławiu odbywało się spotkanie ministrów finansów państw UE. Mimo że pierwotnie miało się zakończyć w sobotnie popołudnie, zakończyło się w momencie, gdy rozpoczęła się manifestacja.



- Nie możemy pozwolić, aby walka z kryzysem była pretekstem do walki z pracownikiem.

Spotkaliśmy się we Wrocławiu, aby tu pokazać ministrom finansów, a tak właściwie krwio pijcom, którzy doprowadzili do tego kryzysu, a teraz chcą nim zarządzać i mówić nam, co jest dla nas lepsze. Mieliśmy taką nadzieję, że wręczymy tym paniom i panom naszą petycję, ale uciekli ukradkiem, jak szczury - mówił do zgromadzonych na wrocławskim rynku Piotr Duda, przewodniczący Solidarności. - Władza nie może bać się obywateli. Władza ma słuchać obywateli i wyciągać wnioski - dodał szef związku. - Chcemy walki z kryzysem, ale poprzez rozwój i tworzenie miejsc pracy. Chcemy pracowniczej Europy dla wszystkich obywateli - podkreślał Piotr Duda.



- Jesteśmy tutaj, aby nas usłyszeli ministrowie finansów. Mówimy „nie” polityce cięć budżetowych. Mówimy „tak” polityce wzrostu zatrudnienia, mówimy „tak” europejskiej solidarności - powiedziała Bernadette Segol, sekretarz generalna Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, która specjalnie z okazji manifestacji we Wrocławiu nauczyła się swojego wystąpienia po polsku. Podkreślała, że Europa potrzebuje związków zawodowych i dialogu społecznego, a nie ataków na prawa pracownicze i socjalne.

Wrocławska demonstracja była pierwszą w Polsce tzw. euromanifestacją, organizowaną przez EKZZ. Do Wrocławia przyjechali związkowcy z blisko 30 organizacji związkowych zrzeszonych w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. m.in. z Hiszpanii, Norwegii, Węgier, Litwy, Niemiec, Portugalii, Czech.

*Więcej zdjęć w Galerii*